



Europa w Twoim regionie INWESTYCJE DLA CIEBIE

UNIA EUROPEJSKA



Komitet Regionów

Bliskie i pomocne partnerstwo

Region dla 500 mln Europejczyków



FOT. COR.EUROPA.EU

Regiony i miasta odgrywają w Unii Europejskiej kluczową rolę. Na ich terenie dokonuje się inteligentny i zrównoważony wzrost gospodarczy, to one realizują ponad dwie trzecie inwestycji publicznych i to one są punktem pierwszego kontaktu dla 500 mln Europejczyków.

Misją i ambicją Europejskiego Komitetu Regionów jest spowodowanie, by głos władz lokalnych i regionalnych był słyszany i brany pod uwagę w procesie kształtowania polityki europejskiej. Dążymy do tego, by oczekiwania lokalnych społeczności były spełniane i by działania podejmowane na szczeblu europejskim odpowiadały ich faktycznym potrzebom.

Uważnie śledzimy europejskie fundusze strukturalne i inwestycyjne, będące motorem inwestycji w infrastrukturę oraz inwestycji w sferze społecznej. Całość tych funduszy wynosi ponad 350 mld EUR, z czego ponad 77 mld EUR ma być wydatkowane w Polsce w okresie od 2014 do 2020 roku. Możemy ponadto wpływać na nowy plan inwestycyjny dla Europy oraz na kształt innych opracowywanych aktualnie strategii.

Poza tym nasz Komitet chce przywrócić Brukseli perspektywę szczebla lokalnego oraz na nowo połączyć Europę z jej regionami, miastami i przede wszystkim mieszkańcami. Budowanie Europy i tworzenie zintegrowanej wspólnoty politycznej i wspólnoty wartości uda się nam tylko wtedy, gdy liderzy polityczni szczebla lokalnego będą dobrze poinformowani, a ich wzajemne powiązania – silne. Dlatego właśnie aktywnie wspieramy Europejski Kongres Władz Lokalnych i widzimy w nim szansę, by poznać Państwa doświadczenia oraz wysłuchać Państwa opinii na temat przyszłości UE.

MARKKU MARKKULA
PRZEWODNICZĄCY
EUROPEJSKIEGO
KOMITETU REGIONÓW



FOT. COR.EUROPA.EU

Budynek im. Jacques'a Delorsa w Brukseli jest siedzibą Europejskiego Komitetu Regionów. Informacje o bieżącej działalności tej unijnej instytucji znajdują się na stronie www.cor.europa.eu

Pomocnictwo, bliskość, partnerstwo – na tych trzech zasadach opiera się działalność Europejskiego Komitetu Regionów (KR). To bardzo ważna organizacja w Unii Europejskiej. Działa w niej 350 przedstawicieli samorządów regionalnych z 28 państw członkowskich Wspólnoty. Każdy z nich ma swojego zastępcę. Polskę reprezentują 42 osoby, naszej delegacji przewodniczy marszałek Wielkopolski Marek Woźniak. Nowa pięcioletnia kadencja Komitetu Regionów rozpoczęła się 11-12 lutego 2015 roku.

Europejski Komitet Regionów utworzono w marcu 1994 r. na mocy traktatu z Maastricht. Jego rola polega przede wszystkim na integracji obywateli Unii Europejskiej i na współpracy między regionami. Dzięki pracy w KR, władze lokalne i regionalne reprezentujące 28 krajów UE przede wszystkim wpływają na kształt wspólnotowego prawa, jakie nas obowiązuje. Powszechnie wiadomo bowiem, że:

- 70 proc. unijnego prawodawstwa ma wpływ na regiony i gminy,
- 50 proc. obywateli UE uważa, że ich przedstawiciele wybierani na szczeblu lokalnym i regionalnym potrafią lepiej prezentować ich interesy na poziomie UE,
- przedstawiciele władz wyłonionych w wyborach lokalnych i regionalnych, bezpośrednio znający swych obywateli i ich problemy, powinni móc wyrażać swe stanowisko w trakcie prac nad ustawodawstwem UE.

I wyrażają je, pracując w sześciu komisjach tematycznych i uczestnicząc w sesjach plenarnych Komitetu. A głos tego

350

przedstawicieli samorządu lokalnego z 28 państw UE zasiada w Europejskim Komitecie Regionów

gremium jest bardzo istotny, wzmocniony jeszcze bardziej traktatem z Lizbony z 2009 r. Zapisano w nim, że podczas procesu legislacyjnego należy zasięgać opinii Komitetu w każdej dziedzinie naszego życia, obejmującej: spójność gospodarczą i społeczną, sieci transeuropejskie, ochronę zdrowia, edukację i kulturę, zatrudnienie, politykę społeczną, środowisko naturalne, kształcenie zawodowe, transport, ochronę ludności, zmianę klimatu oraz energię. Rośnie zatem rola i znaczenie Europejskiego Komitetu Regionów jako organu doradczego i opiniotwórczego.

Europejski Komitet Regionów to:

- 21 lat działalności na rzecz obywateli Unii Europejskiej,
- 350 członków z 28 krajów UE oraz 350 ich zastępców,
- 6 komisji tematycznych (każdy może pracować maksymalnie w dwóch),
- ponad 50 opinii rocznie dotyczących ustawodawstwa UE (w 2014 r. około 60 opinii),
- ponad 40 konsultacji z zainteresowanymi podmiotami rocznie,
- ponad 300 wydarzeń rocznie.

OPRAC. ELŻBIETA CEGŁA

1994
24
 marca

Odbyła się pierwsza sesja plenarna Europejskiego Komitetu Regionów, powołanego na mocy traktatu z Maastricht, podpisanego w 1992 roku.

2015
10-15
 października

Odbędzie się w Brukseli doroczne open days. To prezentacja dokonana regionów i miast Europy w różnych dziedzinach oraz okazja do wymiany doświadczeń i nawiązania kontaktów.

Koalicje i kompromisy

Marszałek Małopolski **Marek Sowa** mówi o swej pracy w Europejskim Komitecie Regionów w rozmowie z Elżbietą Cegłą

Panie Marszałku, jest Pan członkiem Komitetu Regionów. Jaka jest rola tej unijnej organizacji?

Komitet Regionów to głos samorządów lokalnych i regionalnych z całej Unii Europejskiej. Co cieszy najbardziej – od wejścia w życie traktatu lizbońskiego, czyli od 1 grudnia 2009 roku, jest on jeszcze bardziej szanowany na forum unijnym. Wszystko dzięki postanowieniom, które zobowiązują instytucje tworzące prawo w UE do konsultowania się z samorządami: lokalnym, regionalnym – a więc właśnie członkami Komitetu Regionów – w kluczowych dla nich kwestiach. Warto dodać, że Komitet Regionów przyjmuje również rezolucje dotyczące aktualnych wydarzeń politycznych, ma także prawo wносить skargi do Trybunału Sprawiedliwości UE.

Jak funkcjonuje Komitet Regionów? Przecież zasiadają w nim m.in. polscy marszałkowie, którzy na co dzień są pochłonięci pracą na rzecz swoich województw?

W skład Komitetu Regionów wchodzi 350 członków oraz 350 zastępców ze wszystkich 28 państw członkowskich UE. Pracują oni w ramach 6 komisji tematycznych, a każda z nich wnikliwie analizuje propozycje legislacyjne ze swoich dziedzin. Te stanowią sask następnie przedmiotem dyskusji na sesjach plenarnych Komitetu, które odbywają się średnio pięć razy w roku. Wypracowany, ostateczny kształt tego dokumentu zostaje przyjęty jako opinia Komitetu Regionów i odesłany z powrotem do KE, która z kolei przekazuje go do Parlamentu Europejskiego i Rady.

A Pan jakimi tematami zajmuje się w Komitecie Regionów?

Pełnoprawnym członkiem Komitetu Regionów jestem od października 2011 roku. Przez pierwsze lata brałem udział w pracach dwóch komisji: EDUC (Komisji Edukacji, Młodzieży, Kultury i Badań Naukowych) oraz ENVE, czyli Komisji Środowiska, Zmiany Klimatu i Energii. W tym roku zakończyłem swoją pracę w EDUC, stając się członkiem komisji ECON, czyli tej zajmującej się sprawami polityki gospodarczej – przemysłem, małymi



FOT. ANDRZEJ JURBS

i średnimi przedsiębiorstwami, polityką ekonomiczną i monetarną, rynkiem wewnętrznym czy handlem zewnętrznym. Zawsze z dumą podkreślam, że w trakcie swojej pracy pełniłem już rolę sprawozdawcy KR – a więc osoby, która przygotowuje wnikliwą analizę i prezentuje ją przed głosowaniem. Warto podkreślić, że nie każdy członek Komitetu jest sprawozdawcą – o wyborze decyduje dość skomplikowany system punktów wewnątrz KR. Pełnienie tej funkcji to też niełatwe zadanie – przygotowując projekt opinii, sprawozdawca powinien mieć świadomość, że nie reprezentuje partikularnych interesów własnego regionu, ale występuje w imieniu wszystkich regionów UE. Taka opinia musi gwarantować ochronę interesów tych regionów, stąd też ogromna ilość poprawek, konieczność konsultacji z grupami interesów, z przedstawicielami Komisji Europejskiej czy kraju aktualnie sprawującego prezydenturę w Radzie.

Czego dotyczyła Pana opinia?

Analizowałem rewizję dyrektywy w sprawie oceny skutków wywieranych przez duże inwestycje publiczne i prywatne na środowisko naturalne (Dyrektywa Rady 85/337/EWG z 27 czerwca 1985 r.). Ma ona szczególne znaczenie dla Małopolski, gdyż blisko połowa

powierzchni naszego województwa to obszar objęty ochroną prawną, co znacząco wpływa na sposób realizowania inwestycji. W przygotowanym przeze mnie projekcie opinii podniosłem m.in. kwestię nieuzasadnionej długości procedur, konieczność doprecyzowania pojęcia wywierania „znacznego wpływu na środowisko” przez duże projekty inwestycyjne. Ostateczna opinia Komitetu to wypadkowa interesów poszczególnych regionów, uzyskiwanych nierzadko w wyniku sporych kompromisów. Mimo tego Komitet Regionów pracuje dość sprawnie – wydaje ok. 60 opinii rocznie. To całkiem sporo, biorąc pod uwagę fakt, że średni okres przygotowania projektu opinii to kilka miesięcy.

Czy Małopolanie mają jakieś korzyści z działalności Komitetu Regionów?

Posiadanie swojego reprezentanta w KR, który nie tylko głosuje, ale też przygotowuje opinię Komitetu Regionów, oznacza realną możliwość wpływania na ostateczny kształt prawa europejskiego, które w sposób bezpośredni przekłada się na to, jak żyje się w poszczególnych krajach i regionach Unii – w tym oczywiście w Małopolsce. Szacuje się, że aż 70 proc. unijnego ustawodawstwa jest wdrażane właśnie na poziomie regionów.

Czy między członkami KR zdarzają się tarcia?

To prawda, wywodzimy się z różnych regionów – zarówno pod względem położenia geograficznego, zasobów naturalnych, jak i stopnia rozwoju – dlatego podczas prac nad opiniami i w trakcie ich głosowania zawiązują się naturalne koalicje między regionami. Mogą to być koalicje „geograficzne”, np. regionów wyspiarskich, jak i „gospodarcze”, np. regionów rolniczych. Oczywiście, czasami zdarzają się konflikty interesów, ale Komitet Regionów jednoczy swoich członków po to, aby mówili jednym głosem, aby wobec instytucji unijnych zajmowali jedno, wspólne wypracowane stanowisko. Tylko to gwarantuje skuteczność.

4-5 maja odbędzie się w Krakowie Europejski Kongres Samorządów. Czego Pan, jako gospodarz, spodziewa się po obradach tego gremium?

Województwo Małopolskie jest jednym z partnerów tego wydarzenia. Dzięki moim staraniom, w kongresie wezmą także udział członkowie Komitetu Regionów, co sprawi, że przedstawiciele samorządów będą mieli okazję wymiany doświadczeń i dobrych praktyk z politykami z całej UE. Z pewnością na wiele kwestii – na czele z kierunkiem rozwoju UE – mamy odmienne zdania. To jednak czyni całą debatę jeszcze ciekawszą i bardziej wartościową.

© P

Europejczycy w Krakowie

„Europa regionów – nowe otwarcie” to temat wiodący Europejskiego Kongresu Samorządów, który odbędzie się 4 i 5 maja w Centrum Kongresowym (ICE) w Krakowie. Udział w nim zapowiedziało ok. 800 przedstawicieli samorządu regionalnego Europy, administracji rządowej, ludzi biznesu, kultury, organizacji pozarządowych. Przewidziano sesje plenarne, dyskusje panelowe, warsztaty. Organizatorem Kongresu jest Instytut Studiów Wschodnich, przy udziale Europejskiego Komitetu Regionów i Województwa Małopolskiego. Gospodarzem jest Miasto Kraków.

**POLSKA
PRESS
KRAKÓW**

Redaguje: Elżbieta Cegła, zastępca kierownika ds. projektów reklamowych w Dziale dodatków i poradników „Dziennika Polskiego”, „Gazety Krakowskiej”, e-mail: elzbieta.cegla@polskapress.pl, tel. 12 6 888 282.

Redaktor odpowiedzialna: Elżbieta Cegła.

Zdjęcia: 123rf, archiwum Europejskiego Komitetu Regionów, archiwum własne. Zdjęcie na okładce: 123rf.

Projekt graficzny: Tomasz Bocheński.

Reklama: Polska Press Sp. z o.o., Biuro Reklamy al. Pokoju 3, 31-548 Kraków, tel. 12 6 888 440, ul. Starowiślna 2, tel. 12 4 222 012 • Nowy Sącz, ul. Kochanowskiego 14, tel. 18 449 66 41 • Tarnów, ul. Krakowska 1A, tel. 14 631 94 14 • Warszawa, ul. Domaniewska 45, tel. 22 201 14 63.

Druk: Polska Press sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec, ul. Baczyńskiego 25a.

Małopolska zmienia się dzięki

Polska została członkiem Unii Europejskiej 1 maja 2004 r. To przełomowe wydarzenie poprzedził żmudny proces akcesji, trwający od 1988 roku. Po przemianach ustrojowych na przełomie lat 80. i 90. XX wieku procedura akcesyjna nabrała rozmachu i tempa, chociaż i tak trwała długo, bo do 2003 r., kiedy to podpisano traktat o przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Długa droga, bowiem każda procedura rządzi się własnymi zasadami. 16 kwietnia 2003 r.

w Atenach Polska podpisała traktat o przystąpieniu do UE, a członkiem Wspólnoty została 1 maja 2004 roku.

Na wspólnotowej przynależności korzystamy wszyscy. Najlepiej widać to przez pryzmat finansów oraz nowych inwestycji niemal w każdej wsi, miasteczku, stolicy województwa. W minionym okresie budżetowym na lata 2007-2013 zrobiliśmy bardzo wiele dzięki finansowemu wsparciu z UE. Pieniądże z unijnej kasy wydaje się przede wszystkim na realizację wspólnej polityki rolnej oraz polityki

spójności, by podnosić konkurencyjność państw członkowskich we wszystkich dziedzinach życia ekonomicznego i społecznego. Z budżetu finansowane są też koszty administracyjne utrzymania instytucji UE oraz pomoc humanitarna i rozwojowa dla krajów spoza Wspólnoty.

W poprzednim okresie programowania, czyli w latach 2007-2013, po raz pierwszy w historii UE mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której środki na wsparcie konkurencyjności i spójności przewyższyły fundusze na rolnictwo

i rozwój obszarów wiejskich. W następnych latach ma być podobnie.

Unijne pieniądze wydajemy na realizację projektów określonych w ramach programów ogólnokrajowych oraz programów regionalnych, na to samo przedsięwzięcie można więc w praktyce pozyskać środki z kilku źródeł, mając też oczywiście do dyspozycji pieniądze własne (to wymóg formalny). Oprócz więc programów operacyjnych na poziomie krajowym, bardzo ważną rolę odgrywają programy na poziomie poszcze-



FOT. ANDRZEJ BANAS

KRAKÓW. CRICOTEKA

Budowę nowej siedziby Muzeum Sztuki Tadeusza Kantora oraz Ośrodka Dokumentacji Sztuki T. Kantora współfinansowano ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013 oraz budżetu Województwa Małopolskiego. Wartość inwestycji przekroczyła 50,4 mln zł, w tym dofinansowanie z UE wyniosło blisko 34,1 mln zł. W nowoczesną bryłę wkomponowano zabytkowy budynek dawnej elektrowni.



FOT. WOJCIECH MATYSIAK

KRAKÓW. Centrum Kongresowe (ICE)

Nowoczesny obiekt światowej klasy, spełniający wymagania międzynarodowych organizacji kongresowych oraz najwyższe standardy akustyki i mechaniki widowiskowej. Ponad 36 tys. mkw. powierzchni, trzy główne sale: Audytoryjna, Teatralna (można złożyć trybuny zmieniając funkcję sali) i Kameralna dla 3200 osób stwarzają możliwość organizacji kongresów, zjazdów, widowisk, organizacji wystaw itp. Wartość inwestycji wyniosła 349,5 mln zł, w tym dofinansowanie z UE blisko 82,9 mln zł.



FOT. ADAM WOJNAR

KRAKÓW-BALICE. Rozbudowa portu lotniczego

Międzynarodowy Port Lotniczy im. Jana Pawła II jest drugim w Polsce (po Warszawie) lotniskiem. Dynamicznie się rozwija, część inwestycji już zakończono, część jest w trakcie. W sumie to 9 zadań dofinansowanych z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Łączna wartość wsparcia z UE to 340 mln zł. Trwa m.in. rozbudowa istniejącego terminalu pasażerskiego – koszt inwestycji wynosi 312 mln zł, a dofinansowanie z UE 156 mln zł.



FOT. WIKIPEDIA

MAŁOPOLSKA. 7 cudów funduszy europejskich

„Polska pięknie – 7 cudów funduszy europejskich” to ogólnopolski konkurs – ogłaszany przez Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju – promujący ciekawe pomysły realizowane za unijne pieniądze w siedmiu kategoriach: rewitalizacja, zabytek, produkt promocyjny, obiekt turystyczny, turystyka aktywna, turystyka transgraniczna i międzynarodowa, miejsce przyjazne dzieciom. Pomysły z Małopolski nagradzano niemal w każdej z ośmiu dotychczasowych edycji. Na zdjęciu dwór w Szymbarku, laureat 6. edycji.

dzięki unijnym funduszom

gólnych województw. To bowiem władze samorządowe każdej gminy najlepiej znają potrzeby lokalnej społeczności i wiedzą, jakie inwestycje są niezbędne, wiedzą również, gdzie pisać wnioski i starać się o dotacje. W obecnym okresie programowania (lata 2014-2020) więcej pieniędzy z unijnych funduszy trafiło do poszczególnych województw, by na tym właśnie szczeblu rozstrzygać o kluczowych dla mieszkańców regionu inwestycjach w różnych sferach życia.

Niezależnie od tego, do jakiego grona należymy – euroentuzjastów czy eurosceptyków, wielu z nas zapewne obiektywnie przyzna, że przynależność Polski do Unii Europejskiej przynosi nam – obywatelom – znacznie więcej korzyści niż strat. Zakrojone na szeroką skalę inwestycje drogowe, komunalne, w sferze społecznej – edukacji, kultury, służby zdrowia, sportu i rekreacji, uporządkowanie przestrzeni publicznej znacząco podnoszą poziom i jakość naszego życia. Wyższy standard był i jest

możliwy także dzięki inwestycjom w ludzi – to kapitał nie do przecenienia.

Dziesięć lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej przyniosło wielu z nas wymierne efekty. Przyznają to również eurosceptycy, którzy nie do końca wierzyli w sukces. Miniona dekada obecności i działalności naszego kraju w unijnych strukturach pozwoliła okrzepnąć polskim instytucjom na tyle, że coraz lepiej funkcjonują w stale zmieniających się warunkach. ©

ELŻBIETA CEGŁA

► **333,8 mld zł** zainwestowaliśmy dotąd w całej Polsce z funduszy europejskich
► **410,1 mld zł** to wartość podpisanych dotychczas wszystkich umów w kraju
► **1,79 mld euro** z unijnej kasy trafiło do Małopolski w latach 2007-2013
► **2,878 mld euro** to wartość Regionalnego Programu Operacyjnego Małopolski na 2014-2020 r.



FOT. DOMINIK STACHOW

BOCHNIA. Hala widowiskowo-sportowa

Kibice mogą obserwować rozgrywki z trybun w wielofunkcyjnej sali do gier sportowych. Dbający o kondycję i zgrabną sylwetkę mają do dyspozycji siłownię, salę fitness i gabinet odnowy biologicznej. Są pokoje trenerów i sędziów, nowoczesne zaplecze sanitarne, a także kawiarnia. Obiekt jest klimatyzowany i monitorowany. Nowoczesna hala widowiskowo-sportowa to centrum rekreacyjne gminy. Inwestycja kosztowała 14,4 mln zł, a dofinansowanie z UE wyniosło 3 mln zł.



FOT. KATARZYNA HOLU

MYŚLENICE. Przebudowa skrzyżowań na rondo

Rondo wcale nie musi być okrągłe. Inny kształt przybrało ono w centrum Myślenic. Pomysłowo zaprojektowano jedną z kluczowych inwestycji drogowych powiatu. Istniejące skrzyżowanie czterech ulic przebudowano na jednopasmowe rondo przypominające kształtem kroplę wody. Przez potok Bysinka przerzucono też dwa mosty. Dzięki takiemu rozwiązaniu ruch jest płynniejszy, nie ma korków, piesi czują się bezpieczniej. Przebudowa kosztowała 4,5 mln zł, a dofinansowanie z UE wyniosło 3,1 mln zł.



FOT. GRUPA SYNTHOS SA

OŚWIĘCIM. Nowoczesna produkcja kauczuków

Grupa Synthos SA to pierwszy w Europie producent kauczuków emulsyjnych oraz wiodący europejski wytwórca polistyrenu do spieniania. Należąca do grupy spółka Synthos Dwory 7 otrzymała z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, dofinansowanie dla projektu „Wdrożenie innowacyjnej technologii wytwarzania kauczuków S-SBR X3”. Wartość projektu to około 589 mln zł, a dofinansowanie z UE przekracza 146,7 mln zł.



FOT. ARC LUDWIK KOSTUS

WIELICZKA. Szlaki nowej przygody w kopalni

W zabytkowej Kopalni Soli „Wieliczka” zrewitalizowano i udostępniono turystom XIV-wieczny szyb Regis. To najstarszy istniejący szyb górniczy. Znajduje się w centrum miasta, blisko Zamku Żupnego. Odnowiono budynek nadszypia, zabezpieczono szyb, trasa turystyczna będzie przebiegać między kilkoma komorami i kapliczkami. Jej pokonanie nie należy do najłatwiejszych, ale dostarcza mocnych wrażeń. Wartość inwestycji wyniosła prawie 55,9 mln zł, w tym dofinansowanie z UE to blisko 21,3 mln zł.

Strategia za 315 mld €



Do czerwca 2015 r. ma powstać nowy Europejski Fundusz Inwestycji Strategicznych, dzięki któremu będą realizowane dodatkowe inwestycje w najbliższych trzech latach (2015-2017). Państwa Wspólnoty zostały zobowiązane do tworzenia takich warunków w każdym kraju, by sprzyjały one powstaniu w całej UE inwestycji o łącznej wartości 315 mld euro.

Rozwój na długie lata

Europejski Fundusz Inwestycji Strategicznych (EFIS) to inicjatywa zgłoszona 26 listopada 2014 r. przez przewodniczącego Komisji Europejskiej (KE) Jean-Claude'a Junckera (określana mianem planu Junckera). Fundusz jest podstawą „Planu inwestycyjnego dla Europy”, który ma długofalowo pobudzać unijną gospodarkę, czynić ją bardziej konkurencyjną, a tym samym zmniejszać również bezrobocie, zwłaszcza wśród ludzi młodych.

Na rozwój różnych dziedzin gospodarki ma być wygospodarowana w latach 2015-2017 niebagatelna suma 315 mld euro. Byłyby to pieniądze publiczne (60 mld euro) oraz przede wszystkim prywatne (255 mld euro), a zarządzać nimi będzie Europejski Bank Inwestycyjny (EBI).

Skorzystać mają wszyscy

Podstawą Europejskiego Funduszu Inwestycji Strategicznych jest jego uniwersalny charakter – oznacza to, że inwestycje w rozwój gospodarczy dotyczyć będą w jednakowy sposób wszystkich regionów i miast państw członkowskich Wspólnoty. Nie będzie więc podziałów geograficznych ani programów sektorowych dla poszczególnych krajów. Jedyne kryterium wyboru projektów będzie ekonomiczne i opłacalność danego przedsięwzięcia.

EFIS wesprze głównie inwestycje dotyczące rozwoju w dziedzinie infrastruktury transportowej, energetycznej, jak również technologii teleinformatycznych i informacyjnych oraz tak ważnych dla gospodarki prac badawczo-rozwojowych.

Niezależni eksperci Europejskiego Banku Inwestycyjnego będą oceniać dane przedsięwzięcie przede wszystkim pod kątem skutków ekonomicznych, korzyści społecznych i środowiskowych. Procedura obejmuje również ocenę pod kątem zgodności z polityką inwestycyjną EFIS, dokonywaną przez Komitet Inwestycyjny składający się z niezależnych ekspertów. W dalszej kolejności projekty oceni Komisja Europejska, by ostatecznie zatwierdził je Komitet Zarządzający oraz Rada Dyrektorów EBI.

Co będziemy z tego mieć?

„Plan inwestycyjny dla Europy” oraz utworzenie EFIS przyniesie korzyści polskiej gospodarce. Zarówno instytucje publiczne, jak i prywatne muszą się dobrze przygotować do wykorzystania nowych możliwości finansowych pojawiających się na najbliższe trzy lata. To dodatkowa szansa sprzyjająca bardziej dynamicznemu rozwojowi różnych obszarów gospodarki, zwłaszcza jeśli chodzi o innowacyjność.

Nowy unijny plan inwestycyjny jest tym ważniejszy, że oznacza dodatkowe finansowe wsparcie. Oprócz europejskich funduszy strukturalnych, z których powszechnie korzystamy, możemy czerpać jeszcze większe korzyści, jakie zapewni nam powstanie EFIS. Warto o tym pamiętać.

Nasi sprawozdawcy

O „Planie inwestycyjnym dla Europy” i płynących z niego korzyściach dla unijnych regionów i miast mówiono podczas sesji plenarnej Europejskiego Komitetu Regionów, która odbyła się 16-17 kwietnia w Brukseli. Także podczas tych obrad plenarnych przewodniczący polskiej delegacji Marek Woźniak (EPP/PL) był sprawozdawcą opinii pt. „Ulepszenie wdrażania Agendy Terytorialnej Unii Europejskiej 2020”, natomiast marszałek Mazowsza Adam Struzik (EPP/PL) będzie sprawozdawcą opinii pt. „Instrumenty finansowe we wspieraniu rozwoju terytorialnego” na sesji plenarnej przewidzianej w październiku br.

ELŻBIETA CEGŁA

KOMENTUJĄ DLA NAS

Nowa dźwignia innowacyjnego rozwoju



Mówi Ludwik Węgrzyn, radny powiatu bocheńskiego

Obecnie, jak nigdy dotąd, europejska polityka gospodarcza i polityka spójności stanęły przed poważnymi wyzwaniami. Starając się im sprostać, dokonano zmiany dotychczasowych priorytetów. Widać to zarówno w założeniach polityki spójności na okres 2014-2020, jak i w „Planie inwestycyjnym dla Europy” (zwanym planem Junckera), zakładającym m.in. utworzenie nowego funduszu interwencyjnego UE – Europejskiego Funduszu Inwestycji Strategicznych. W obu przypadkach mamy zasadniczy nacisk na dwa aspekty. Po pierwsze, skierowanie funduszy publicznych na wsparcie innowacji w gospodarce, ale takich, które dadzą się skomercjalizować, wprowadzić na rynek. Po drugie, interwencja funduszy publicznych ma być dźwignią do angażowania funduszy prywatnych. Jedno i drugie wymaga od liderów samorządowych naszego regionu małopolskiego, jak i pozostałych, bardzo szerokiego spojrzenia na rozwój ich obszarów oraz zdecydowanie aktywniejszej postawy animatora. Bycia zdecydowanie aktywniejszym partnerem dla przedsiębiorców, pokazującym im możliwości oraz animującym współpracę biznesu i nauki, a nie jak dotąd koncentracji niemal wyłącznie na wykorzystaniu funduszy dedykowanych administracji publicznej. ©©

Dobrze wykorzystujemy pieniądze z unijnych funduszy



Mówi Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego

Jestem członkiem Komitetu Regionów od chwili wstąpienia Polski do UE, a nawet wcześniej, bo byłem w roli obserwatora rok przed przystąpieniem. Komitet to ważne ciało opiniotwórcze, wyrażające potrzeby i opinie przez przedstawicieli władz lokalnych i regionalnych z krajów członkowskich. Można śmiało powiedzieć, że Polska, nasza gospodarka, samorząd terytorialny, instytucje publiczne, organizacje pozarządowe są oczywistymi beneficjentami członkostwa w UE. Jesteśmy uważani za liderów w wykorzystaniu funduszy strukturalnych, zwłaszcza w realizacji unijnych polityk: Polityki Spójności i Wspólnej Polityki Rolnej. W roku 2015 zamykamy realizację poprzedniej perspektywy finansowej z lat 2007-2013 i w praktyce rozpoczynamy realizację nowej na lata 2014-2020. Warto dostrzec, jak znaczące zmiany zaszły w Polsce w obszarze infrastruktury drogowej, kolejowej, lotniczej, informatycznej, jak wiele zrobiliśmy w placówkach ochrony zdrowia i pomocy społecznej, instytucjach kultury, edukacji. Olbrzymie wsparcie mają również polscy przedsiębiorcy i rolnicy oraz sektor przetwórstwa żywności – dziś Polska ma 6,6 mld euro, tj. ok. 27 mld zł nadwyżki w eksporcie żywności. Utrzymujemy stały wzrost gospodarczy mimo kryzysu światowego, który dotyka Europę od 2008r. W absorpcji środków europejskich istotną rolę odgrywają samorządy województw, poprzez zarządzanie regionalnymi programami operacyjnymi, ale również jako beneficjenci, np. budując regionalne sieci szerokopasmowego Internetu albo poprzez projekty instytucji podległych. Nowy okres programowania to nowe wyzwania, wykorzystanie środków unijnych ma służyć podniesieniu konkurencyjności UE i Polski. Temu mają służyć środki z kopert przyznanych poszczególnym krajom – EFIS, ale też fundusze na poziomie unijnym, jak np. Horyzont 2020 czy pomocy dla MŚP np. COSME. W związku z potrzebą dalszych impulsów rozwojowych przewodniczący Komisji Europejskiej J. C. Juncker zaproponował plan stworzenia programu wsparcia inwestycji infrastrukturalnych w UE w wysokości ok. 315 mld euro poprzez połączenie środków publicznych, banków rozwojowych i środków prywatnych. To wszystko ma służyć dalszemu rozwojowi UE i Polski. W ten sposób wpływa to na los i warunki życia każdego z nas. ©©

Dbamy o dobre prawo

Rozmowa z marszałkiem Wielkopolski **Markiem Woźniakiem**, przewodniczącym polskiej delegacji w Europejskim Komitecie Regionów



FOT. EUROPEJSKI KOMITEC REGIONÓW

Jakie korzyści odnosimy my – Polacy z udziału naszych przedstawicieli w Komitecie Regionów?

Zadaniem członków polskiej delegacji do Komitetu Regionów (KR) jest reprezentowanie interesów Polski i polskich samorządów w Unii Europejskiej, a jak wiadomo – samorząd to wspólnota mieszkańców. Naszym głównym celem jest monitorowanie i wpływanie na unijne prawo, tak aby odzwierciedlało ono w jak największym stopniu interesy samorządowe. Dlatego przygotowujemy oficjalne opinie Komitetu, ale również składamy poprawki do dokumentów, nad którymi pracują przedstawiciele innych delegacji

narodowych. Na przykład obecnie Komitet Regionów pracuje nad opinią dotyczącą unii energetycznej. Na marginesie dodam, że jest to polska inicjatywa zaproponowana w zeszłym roku przez premiera Donalda Tuska. Temat ten jest dla Polski niezwykle ważny, dlatego jako delegacja będziemy z dużą uwagą przyglądać się powstającemu projektowi opinii i reagować w razie potrzeby. Chcę podkreślić, że polska delegacja jest jedną z najliczniejszych w Komitecie Regionów, również bardzo silną merytorycznie i dlatego liczą się z naszym głosem. Wiele naszych członków to doświadczeni samorządowcy z dużą wiedzą, w tym marszałkowie województw odpowiedzialni za wdrażanie funduszy strukturalnych w swoich regionach, a także prezydenci miast, starostowie powiatów, burmistrzowie czy wójtowie, którzy z tych funduszy korzystają realizując projekty.

Skoro wspomniał Pan o funduszach unijnych, czy delegacja była zaangażowana w negocjacje na temat nowej perspektywy finansowej i budżetu na lata 2014-2020?

Polska jest oceniana w Unii Europejskiej jako kraj, który doskonale wykorzystuje

unijne środki. Za ich wdrażanie w poprzednim okresie programowania 2007-2013 były w Polsce częściowo odpowiedzialne samorządy, dlatego nasz głos w dyskusji na temat przyszłości polityki spójności bardzo się liczył. Przez 2,5 roku, w momencie kiedy negocjowano kształt nowej perspektywy, byłem przewodniczącym Komisji COTER w Komitecie Regionów, która jest odpowiedzialna właśnie za politykę spójności. Blisko współpracowaliśmy z Komisją Rozwoju Regionalnego Parlamentu Europejskiego i z jego przewodniczącą – prof. Danutą Hübner. Wiele z naszych propozycji zostało uwzględnionych w toku negocjacji pakietu polityki spójności. Miałem przyjemność być także sprawozdawcą dwóch opinii w tej dziedzinie. Pierwsza z nich dotyczyła Wspólnych Ram Strategicznych mających na celu wypracowanie systemu lepszego zarządzania i koordynacji pomiędzy pięcioma funduszami unijnymi, natomiast druga była rezolucją KR w sprawie pakietu legislacyjnego polityki spójności. Ponadto Stanisław Szwański, ówczesny przewodniczący Rady Miasta Gdyni, był sprawozdawcą opinii na temat kodeksu postępowania w dziedzinie partnerstwa.

Jaką jeszcze tematyką zajmowała się dotychczas polska delegacja i jakie inicjatywy podejmowała?

Nasza delegacja działa w KR od wejścia Polski do UE, czyli już prawie 11 lat. W tym czasie byliśmy sprawozdawcami aż 26 opinii, które dotyczyły takich tematów jak wspólna polityka rybołówstwa, energia odnawialna, transport, ochrona środowiska, przedsiębiorczość czy rozwój obszarów wiejskich. Ponadto aktywnie działaliśmy w tak ważnych kwestiach dla Polski, jak gaz łupkowy czy Partnerstwo Wschodnie. Jako delegacja byliśmy również aktywni podczas polskiej prezydencji w Radzie UE w 2011 r., kiedy to wspólnie zorganizowaliśmy serię konferencji dotyczących ważnych zagadnień dla samorządów: polityki miejskiej i transportowej, Strategii Morza Bałtyckiego i współpracy z samorządami z krajów Partnerstwa Wschodniego. A w tym roku planujemy włączyć się w organizację w Brukseli konferencji upamiętniającej 25-lecie reformy samorządowej w Polsce, która będzie okazją do dyskusji nt. decentralizacji i wielopoziomowego sprawowania rządów w Europie.

© P



FOT. EUROPEJSKI KOMITEC REGIONÓW

Polska delegacja w Komitecie Regionów

42 samorządowców (21 członków i 21 zastępców) liczy polska delegacja w Komitecie Regionów. **CZŁONKOWIE:** Paweł ADAMOWICZ - prezydent Gdańska, Jarosław DWORZĄŃSKI - radny woj. podlaskiego, Olgierd GEBLEWICZ - marszałek woj. zachodniopomorskiego, Adam JARUBAS - marszałek woj. świętokrzyskiego, Lech JAWORSKI - radny m. Warszawy, Zbigniew PODRAZA - prezydent Dąbrowy Górniczej, Jacek PROTAS - wicemarszałek woj. warmińsko-mazurskiego, Marek SOWA - marszałek woj. małopolskiego, Witold STĘPIEN - marszałek woj. łódzkiego, Mieczysław STRUK - marszałek woj. pomorskiego, Adam STRUZIK - marszałek woj. mazowieckiego, Stanisław SZWAŃSKI - radny m. Gdyni, Marek TRAMŚ - radny pow. polkowickiego, Tadeusz TRUSKOLASKI - prezydent Białegostoku, Ludwik WĘGRZYN - radny pow. bocheńskiego, Marek WOŹNIAK - marszałek woj. wielkopolskiego, Dariusz WRÓBEL - burmistrz Opola, Jerzy ZAJĄKAŁA - wójt. gm. Łubianka.

ZASTĘPCY: Adam BANASZAK - radny woj. kujawsko-pomorskiego, Stanisław BODYS - burmistrz Rejowca Fabrycznego, Andrzej BUŁA - marszałek woj. opolskiego, Piotr CAŁBECKI - marszałek woj. kujawsko-pomorskiego, Bogdan DYJUK - radny woj. podlaskiego, Robert GODEK - radny pow. strzyżowskiego, Arkadiusz GODLEWSKI - radny m. Katowice, Marzena KEMPIŃSKA - radna pow. świeckiego, Józef KOTYŚ - radny woj. opolskiego, Andrzej KUNT - burmistrz Kostrzyna nad Odrą, Lucjan KUŹNIAR - radny woj. podkarpackiego, Mirosław LECH - wójt gm. Korycin, Marek OLSZEWSKI - wójt. gm. Lubicz, Władysław ORTYL - marszałek woj. podkarpackiego, Joachim SMYLA - radny pow. lublińskiego, Hanna ZDANOWSKA - prezydent Łodzi. Koordynatorzy pracy delegacji: Izabela Gorczyca, Małgorzata Sylła.



FOT. ANDRZEJ BANAS

Kraków. Zamek Królewski i bazylika archikatedralna św. Stanisława i św. Wacława – tu bije serce Polski



FOT. ANNA KACZMARZ

Kraków. Grób Moszego ben Israel Isserlesa – przy synagodze Remuh – uchodzi za miejsce cudowne



FOT. ARCHIWUM

Auschwitz-Birkenau, niemiecki obóz koncentracyjny, stał się symbolem terroru, ludobójstwa i Szoah



FOT. ADAM WOJNAR

Wadowice. 18 maja 1920 roku w tym domu urodził się Karol Wojtyła, papież Jan Paweł II



FOT. KOPALNIA SOLI WIELICZKA

Kopalnia Soli „Wieliczka” to unikat w skali świata. 245 km korytarzy oraz 2391 komór na 9 poziomach



FOT. MOT

Sękowa. Perła Beskidu Niskiego – tak często określa się drewniany kościół św. Filipa i św. Jakuba



FOT. MAREK DŁUGOPOLSKI

Dunajec, pokonując Pieniny, stworzył jeden z najpiękniejszych przełomów rzecznych Europy



FOT. WOJCIECH MATYSIK

Morskie Oko, największe jezioro w Tatrach, ma podziemne połączenie – według legend – z Adriatykiem

**MAŁOPOLSKA
zaprasza**